

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 38

Poznań, środa dnia 23 stycznia 1934

Rok 30

## Prezydent gdański obraził cały stan duchowny

### Protest duchowieństwa katolickiego przeciw wywiadowi p. Greisera w Genewie

Gdańsk. (PAT) Ostre protesty, zarówno ze strony duchowieństwa katolickiego, jak i centrowców, wywołał wywiad udzielony przez prezydenta Senatu Greisera przedstawicielom prasy zagranicznej w Genewie. W wywiadzie tym powiedział prezydent Greiser między innymi, że duchowieństwo gdańskie oraz mała grupa opozycyjna starają się zapomocą petycji utrudnić pracę Senatowi gdańskiemu, nikt jednak nie uważa ich w Gdańsku za ludzi poważnych.

Katolicka „Danziger Volkszeitung” zamieszcza oświadczenie ks. dr. Moskiewego, protestujące w imieniu całego duchowieństwa katolickiego na terenie wolnego miasta przeciw powyższemu słowom prez. Greisera, dopatrując się w nich obrazy całego stanu duchownego.

### Konstytucja w Seimie

Warszawa. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym marszałek Senatu Raczkiewicz przekazał marszałkowi Sejmu zmiany do projektu ustawy konstytucyjnej, uchwalone w dn. 16 stycznia.

Warszawa. (Tel. wł.) Porządek obrad piątkowego posiedzenia Sejmu obejmuje 16 punktów, w tem 10 czytań rządowych projektów, przeważnie ratyfikacji konwencji międzynarodowych. Poza tem najwięcej jest sprawozdań komisji regulaminowej w sprawie wydania posłów sądom.

### Prace komisji

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu wtorku obradowała sejmowa komisja prawnicza nad projektem ustawy o prawie autorskim.

We wtorek rozpoczęła obrady senacka komisja skarbowo - budżetowa nad preliminarzem budżetowym. Przedyskutowała ona dotychczas budżet Prezydenta, Senatu i Najwyższej Izby Kontroli.

### Moment krytyczny minął

Warszawa. (Tel. wł.) Lekarze, pielęgnujący artystę Junoszę Stępowskiego, doszli do przekonania, że moment krytyczny choroby już minął. Nie ma już mowy o dalszych zabiegach chirurgicznych, a tembardziej o amputacji ręki.

## Ustąpienie rządu bułgarskiego

### Misję utworzenia nowego rządu otrzymał gen. Złatew

Sofja. (PAT) Prezes rady min. Georgiew, po krótkim posiedzeniu gabinetu złożył dymisję całego rządu. Król dymisję przyjął, polecając misję utworzenia nowego gabinetu dotychczasowemu ministrowi wojny gen. Złatewowi.

Desygnowany premier oświadczył przedstawicielom prasy, iż ma nadzieję jeszcze do wieczora przedstawić królowi listę członków nowego rządu.

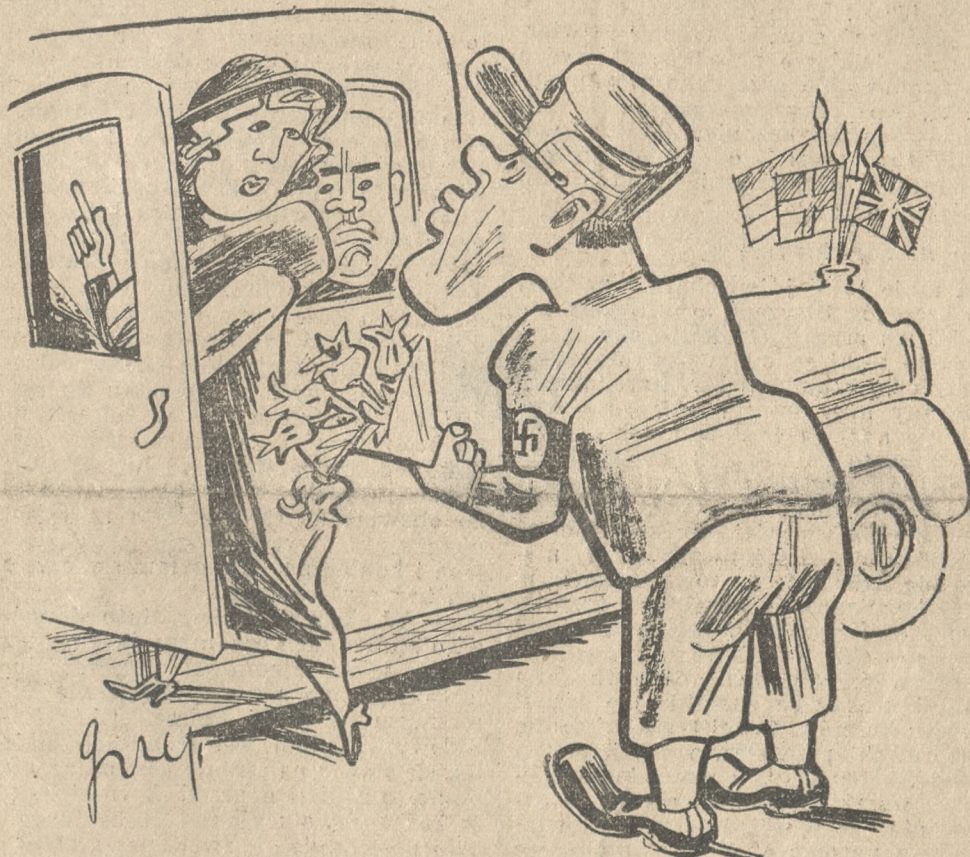
Ustąpienie rządu Georgiewa w kołach politycznych tłumaczą dążeniem kół wojskowych, które ujawniło się już od pewnego czasu, do przebudowy obecnego gabinetu. Tendencje te doprowadziły do ustąpienia rządu Georgiewa.

Sofja. (PAT) Gen. Złatew utworzył nowy rząd w następującym skła-

Dziennik stwierdza, że o ile prezydent Greiser nie cofnie tych słów, to stronnictwo centrowe zwróci się w tej sprawie ponownie do instancji wyższej i nie weźmie udziału w bezpośrednich

rozmowach z Senatem, które po odróczeniu petycji duchowieństwa i centrowców przez Radę Ligi Narodów miały się w tych dniach rozpocząć w Gdańsku.

### Po układach rzymskich



Austria: — Proszę się odczepić raz na zawsze, a jeśli pan nie przestanie mnie prześladować, zawołam na policję!

## Prefekt policji zastrzelony w piwnicy

### Sensacyjne wydarzenie na terenie Zagłębia Saary

Saarbrücken. (PAT) Saarbrückezeitung donosi z Hostenbach, że policja tamtejsza miała aresztować byłego prefekta Goarshausen, Meyera, oskarżonego o nadużycia finansowe. Policja, po wkroczeniu do domu, znalazła Meyera w piwnicy. Meyer zagroził policjantom rewolwerem. W odpowiedzi na to policja dała kilka strzałów i zabiła go na miejscu.

Syn Meyera, który odgrażał się policjantom został aresztowany.

Paryż. (PAT) Agencja Havasa donosi z Saarbrücken, że z rozporządzenia władz sądowych został aresztowany komisarz Tilk z Hostenbach, który miał zleczone przez władze Rzeszy aresztowanie Meyera. Meyer — jak poprzednio doniosły depeche — został przy ujęciu przez policję zastrzelony.

Paryż. (PAT) Korespondent Havasa donosi z Saarbrücken o szczegółach tragicznej śmierci b. burmistrza Meyera w pobliżu granicy francuskiej. Meyer był znanym w Nadrenji separatystą i przez pewien czas pełnił funkcję podburmistrza w miejscowości Goars-

hausen. Następnie Meyer zbiegł do Saary, gdzie mieszkał od kilku lat.

Onegdaj zjawił się w jego mieszkaniu komisarz policji Tilk, który na mocy nakazu, wydanego przez władze niemieckie i wizowanego przez sąd w Saarbrücken, chciał aresztować Meyera za rzekomo dokonane przez niego malwersacje. Meyer zabarykadował się w piwnicy. Wówczas policjanci, towarzyszący Tilkowi, rozpoczęli ogień z rewolwerów przez drzwi. Gdy Meyer usiłował wdrapać się z piwnicy, zabito go przy wyjściu.

Komisarz policji Tilk został aresztowany. Sąd w Saarbrücken nie chciał jednak potwierdzić nakazu jego aresztowania.

### Sprzedż „Berl. Tagebl.”

Berlin. (PAT) Koncern wydawnictwa „Berliner Tageblatt” wraz z drukarnią oraz innymi ubocznymi wydawnictwami przeszedł na własność konsorcjum bankowego z Dresdner Bankiem na czele. Wydawnictwo zaprzecza pogłoskom o rzekomo planowanym zawieszeniu „Berliner Tageblattu”.

### Zmiany

#### w rządzie hiszpańskim

Madryt. (PAT) Zmiany w rządzie Leroux, których oczekiwano, zostały dokonane w dniu wczorajszym. Abadcondę, radykał, objął ministerstwo marynarki. Portfel min. spraw zagr. objął dotychczasowy min. marynarki Roha-

### Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych

Londyn. (PAT) W Foreign Office nastąpiła wczoraj wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, podpisanego w dn. 26. 10. 1933 r. polsko - angielskiego układu handlowego o traktowaniu komiwojażerów i próbek.

### Rokowania

#### niemiecko - francuskie

Berlin. (PAT) „Dresdner Zeitung” donosi, że wczoraj rozpoczęły się tu niemiecko - francuskie rokowania gospodarcze. Równoległe z temi rokowaniami toczą się rozmowy, pozostające w związku z przyłączeniem Saary do Rzeszy.

Paryż. (PAT) Jak podaje „Echo de Paris”, delegacja rolników francuskich w czasie swego pobytu w Berlinie odbyła konferencję z przedstawicielami rolników niemieckich i była przyjęta przez Meinberga, następcę min. Darrego. W wyniku tych rozmów nastąpiło uzgodnienie poglądów między producentami francuskimi i niemieckimi co do stałej współpracy w kierunku przystosowania wymiany rolnej między Francją a Niemcami do obecnych potrzeb. Delegacja francuska powróciła już do Paryża.

## Krwawe zajścia w Somali

### Administrator Bertrand, 16 milicjantów francuskich i 80 tuziemców zamordowani

Paryż. (PAT) Ministerjum Kolonii donosi o zajściach w Somali Francuskim: „Rozruchy wybuchły dn. 18. bm. w okręgu Dikil Akab. Tubyłcy zamordowali administratora Bertranda, 16 milicjantów francuskich i 80 tuziemców z innego szczepu.

Agencja Havasa donosi w tej sprawie: Czynniki miarodajne oświadczają, że incydent w Somali Fr. miał charakter wyłącznie lokalny i

wyniły na tle waśni między plemieniem Aissama, pochodzącym z Abisynji, a plemieniem Issas, zaludniającym Somali Fr. Krwawe zatargi między temi plemionami rozgrywały się już w r. 1932. Francuz inż. Bertrand zginął zapewne przy próbie interwencji między skłóconymi tubyłcami. W każdym razie wysłano z Dżibuti silne oddziały policji celem przeprowadzenia dochodzeń.



że oskarżeni znaleźli się na ławie oskarżonych wskutek przykrego nieporozumienia. Zrobiono z nich rewolucjonistów — wyrotowców, a w gruncie rzeczy nikt rewolucją się nie zajmował, gdyż prawdziwy rewolucjonista postępuje inaczej, bo przecież „paragrafami” nie robi się rewolucji, gdyż „paragrafy”, czy inne „rembalki” są dobre przeciwko... względnie konfidentom. Od całego szeregu przedstawicieli Stron Narodowego usłyszeliśmy stwierdzenie, że Obóz Narodowy walczy o to, ażeby prawo było poszanowane, ażeby nie było gwałcone przez tych, którzy są powołani do strzeżenia prawa i tępienia przestępstw.

W imię tych hasel adw. Kowalski rozpoczął działalność polityczną na terenie m. Łodzi i do pracy tej dobierał sobie cały szereg pewnych, najlepszych przedstawicieli ludności, jak kpt. Grzegorzaka, Podgórnego, Szczęsnego i innych. Tworzył cały szereg kół Stron Narodowego, placówek Obozu Narodowego, organizuje Młodych, uświadamia szerokie masy społeczeństwa, szczególnie kładąc nacisk na kwestię żydowską. Wypowiada energiczną walkę ludźmi, którzy prowa-

**Gdzie jest konspiracja?**

Następnie zabrał głos adw. Grochowski, który powiedział co następuje:

Wysoki Sądzie, oskarża się ludzi, których będę bronił, o to, że w dniu 19 października 1935 r. w kole Śródmieście wzywali do walki czynnej, dalej, że w dniu 2 maja 1934 r. wzywali również w kole do zbrojnych wystąpień, i t. d. Jeżeli uwzględnimy podane w akcie oskarżenia artykuły kodeksu karnego, które odnoszą się do oskarżonych, to przede wszystkim zajmujemy się tym punktem, który mówi o braniu udziału w związku, którego celem ma być tajemnicza wobec władzy państwowej. Z tego wynika, że musimy wskazać cele takiego związku i odróżnić go od przypadkowego działania. W tym względzie mam jasno sformułowane prawo obrony. Prawo to nie budzi w nas żadnej wątpliwości. Jeżeli powiada się o działaniu tajnym, to musimy uznać działanie albo rzeczywiste, albo pozorne. Z drugiej strony, jeżeli spotykamy się z kimś, i będziemy rozmawiali o rzeczach całkiem innych, to jeszcze to nie jest przestępstwem. Sam zakla- dalem stowarzyszenia bez żadnych zwoleń władz. Wybieraliśmy zarząd tego stowarzyszenia i mianowaliśmy sekretarza. Oczywiście, stowarzyszenie takie ma charakter tajny, przynajmniej na początek. Do takich stowarzyszeń zaliczam Związek Właścicieli Nieruchomości. Dalej, że fragmenty podane w akcie oskarżenia mają służyć jako zasada do artykułu 154 k. k. — Logicznie jest to niemożliwe, gdyż należałoby mówić o całości, a nie o fragmentach.

**CHARAKTERYSTYKA OSKARŻONYCH**

Jeżeli chodzi o oskarżonego Grzegorzaka, to podkreślam jego bezinteresowną pracę. Każdy z nas ma na uwadze pracę, która ma dać pewne zyski, a o tych rzeczach nie można mówić odnośnie Grzegorzaka. Jego zaparcie samego siebie sięga tak dalece, że odrzucił on wszystko inne i zajął się wyłącznie sprawą społeczną i poszedł na służbę idei. Takich momentów jest wiele, przyczem należy zaznaczyć, że oskarżeni to są ludzie z pośród szerszego tłumu.

Oskarżony Czernik ma po za sobą ponad 40-letnią pracę w służbie Stronnictwa. Jest to rzecz rzadko w Polsce spotykana, a przecież nie jest on już młodzińcem, a jeżeli jest młodym to tylko duchem, a starym pokrytym siwizną. Przed sądem stawał on już za czasów zaborczych i to za szerzenie idei niepodległościowej. A teraz, u schyłku swego życia, zmuszony był stanąć przed sądem polskim po raz drugi.

Oskarżony Meller jest to młody chłopiec. Jako fachowiec, wyspecjalizował się w swoim zawodzie tak bardzo, że nawet ze strony jego fabryki wpłynął do sądu wniosek o zwolnienie go z więzienia, gdyż w przeciwnym wypadku trzeba będzie do jego

**Jaką drogą znaleźli dowody?**

Zkolei zabrał głos adw. Kossakowski. Rozpoczął on swoje przemówienie w ten sposób:

Zarzucono członkom Stron Narodowego pracę konspiracyjną. Na czym ona polega, tego nikt nie udowodnił. Czy ci, którzy siedzą na ławie oskarżonych, przez to, że na tej ławie zasiadli, stracili coś w opinii publicznej? Nie. Stwierdzam, że ze Stron Narodowych zostali usunięci ludzie, którzy prowa-

dzą politykę dla własnej korzyści i kariery, krytykuje tych, o których wspomina w słynnej swojej mowie Prystor, zapowiadając, że nie rozpędzi t. zw. ciurów politycznych, którzy żerują na ludzkiej nędzy. Obóz Narodowy stale walczy przeciwko złodziejom i defraudantom grosza publicznego. Krytyka ta była czasami bardzo ostra i bezwzględna, ale to nie może być podstawą do wytoczenia oskarżonym procesa. Cały akt oskarżenia jest istotnie skontruowany na tak kruchych podstawach, jak zeznania konfidentów Krzymuskiego i Zaborowskiego, ludzi wyrzuconych po za nawias społeczeństwa. A gdyby odrzucić te zeznania, to z oskarżenia zostałyby tylko strzępy.

W zakończeniu obrońca podkreśla, że oskarżenie oparte jest na zmyślnych słówkach, podanych przez konfidentów, prowokatorów.

Jeżeli podnieść — zakończył obrońca — jeden zarzut z tych podkreślanych przez oskarżycieli zarzutów, to chyba tylko ten, że działalność swoją na terenie m. Łodzi przyczynili się do niebywałego rozwoju Obozu Narodowego.

funkcji sprowadzić fachowca z zagranicy. Praca w Stron. Narodowym nie daje możności zarobkowania i jeżeli on w tem Stronnictwie pracował, to tylko dla idei. Z pierwszych stronnie aktu oskarżenia ziele jakaś atmosfera raportów i kartotek. Ale o tem potem. Mamy przesłuchy w trybie art. 20, dotyczące momentu zajść w katedrze. Następnie znajdujemy przesłuchanie oskarżonych. Obecnie do sądu przychodzi p. kom. Brylak. Powiada, że policja ma dużo wiadomości o tem, że popełniono przestępstwa w katedrze. Odnośnie kół Str. Nar. powiada, że ma tam swoich konfidentów, ale ich nie może ujawnić. Z tego należy przypuszczać, że p. komisarz Brylak przy ujawnianiu przestępstw stosuje specjalną taktykę. Z takimiś oświadczeniami do sądu przychodzić nie można.

Samo oskarżenie opiera się na trójkacie, którego wierzchołkami są Brylak, Krzymuski i Zaborowski. Zapytany przezemnie Brylak odpowiedział, że widział informatorów swoich i, że z nimi rozmawiał kilkakrotnie na ten temat, porozumiewał się z nimi, a przed sądem Krzymuski i Zaborowski zgodnie zeznali, że od Brylaka instrukcyj nie otrzymali.

Dla każdego człowieka wiadome jest, na co wydaje się gotówkę i skąd ją się ma. Tymczasem Zaborowski nie daje w tym względzie żadnych wyjaśnień, oświadczając tylko, że wspomaga go szeroka rodzina, której nie ujawnia. Ja takiej rodziny nie rozumiem. Wspomaga ona świadka, żeby on mógł pomagać policji... Ja mam prawo przypuszczać, że Krzymuski i Zaborowski liżą.

Krzymski i Zaborowski są to ludzie karani, a więc na jakiej podstawie można im ufać? Ten sam Zaborowski, który u sędziego śledczego na wszystkie pytania pięknie odpowiadał, obecnie w sądzie odpowiadał zawsze: nie wiem. Jeżeli porównać zeznania Brylaka i Krzymuskiego, to widać, że są tu znaczne różnice, dotyczące techniki pracy. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że zarzuca się oskarżonym konspirację i na dowód przytacza podział na setki i dziesiątki, to przecież wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, że podział ten przeprowadzony został celem usprawnienia zebrań, a więc nie ma tu momentu tajności.

Pod koniec przewodu wchodzi na forum sądu O. N. R. Tego przecież w akcie oskarżenia niema. A z drugiej strony jest to organizacja, której Str. Narodowe przeciwstawiało się. Takiej organizacji w łonie Str. Narodowego nie było. Proszę zatem wziąć pod uwagę, że była to praca bezinteresowna oskarżonych. Ludzie ci, nie poszli do Stron. Narodowego po to, żeby otrzymać serdel. Proszę wziąć pod uwagę, że Czernik znajduje się u schyłku życia. Jeżeli te rzeczy weźmiemy pod uwagę, to sąd przychylił się do prośby mojej i uwolnił oskarżonych od winy i kary.

li mu szkodzić, a ci wszyscy, którzy tu siedzą na ławie oskarżonych, zajmują nadal swoje stanowiska. Walczyć przez 140 lat o niepodległość, musieliśmy walczyć ze spiskami. Dzisiaj taka walka jest zbędna. My jej nie potrzebujemy. Kto chce udowodnić Stron. Narodowemu, że jego działalność jest konspiracyjna? Nie może być tajna taka organizacja, która ze swymi planami występuje na zgromadzeniach i wiecach.

ci, którzy są podporą oskarżenia, to ludzie pozbawieni wszelkiej etyki i pojęć moralnych. Jeżeli p. prokurator twierdzi, że Krzymuskiemu i Zaborowskiemu można przedewszystkiem dać wiarę, niż świadkom obrony, ponieważ zeznawali oni tendencyjnie i byli zainteresowani w tem, aby oskarżonym krzywda się nie stała, to trudno wyobrazić sobie kogoś bardziej zainteresowanego materialnie i uczuciowo przeciw oskarżonym, niż Krzymuski i Zaborowski. Ja twierdzę, iż nie do wiary jest, aby tacy świadkowie jak Krzymuski i Zaborowski pracowali bezinteresownie. Stwierdzam, że napewno ci dwaj nie obciążającego nie znaleźli. Ale nie mogli oni pójść do swego zwierzchnika, p. Brylaka, z niczem. Nie mogli narazić się na to, aby ich na-

**Obóz Narodowy walczy z konieczności dziejowej**

Następnym mówcą był adw. Klinkar, broniący specjalnie oskarżonych Patory. Laskowskiego i Chojnackiego. W przemówieniu swoim wskazał on na załamanie się aktu oskarżenia w kilku punktach. Kończąc swe przemówienie, oświadczył:

Obóz Narodowy walczył i walczy z konieczności dziejowej. Nic go nie powstrzyma w parciu naprzód, zwłaszcza w kierunku nacjonalistycznym. Jeżeli chodzi o Brylaka, który posługiwał się konfidentami dla

**Replika prokuratorów nie nastąpiła**

Normalna kolejność po przemówieniach obrońców powinna zabrać w replikę głos prokuratorzy. Ogólnie spodziewana replika prokuratorów jednakże nie nastąpiła, tak, że po przemówieniu adw. Nowodworskiego przewodniczący sądu

**Ogłoszenie wyroku w piątek**

Po naradzie sąd ogłosił, że publikacja wyroku nastąpi w piątek, dnia 25 b. m. o godz. 3 popołudniu.

Na tem rozprawę, która trwała 8 dni, zakończono.

Wychojącym z sali sądowej obroń-

**Likwidacja B. B. w obecnej postaci?**

„ABC” warszawskie donosi:

„W kołach „sanacyjnych” utrzymują, że skasowanie BB w jego obecnej formie jest już zdecydowane. Obóz ten nie pójdzie do przyszłych wyborów jednolicie, a hasła współpracy z rządem nie mają być wysuwane na pierwszy plan. Zastąpią je programy gospodarczo-społeczne, z którymi wystąpią grupy regionalne.

Pogłoska ta — kończy „ABC” — jest do pewnego stopnia potwierdzeniem naszej wczorajszej informacji o zamierzeniach, dotyczących nowej ordynacji wyborczej i ustalania list kandydatów nie przez stronictwa polityczne, lecz przez samorządy i izby zawodowe.

**Sąd uchylił mandat karny policji**

Z Chorzowa donoszą:

W ub. tygodniu odbyła się w sądzie okręgowym w Chorzowie znamienna rozprawa karna. Oto odwołał się do sądu członek Młodych Stronnictwa Narodowego w Chorzowie, p. Frąckowiak, na którego dyrekcja policji nałożyła wysoki mandat karny za rzekome przekroczenie przepisów przy organizowaniu zgromadzeń narodowych.

Sąd uwolnił apelanta od winy i kary, anulując mandat władzy administracyjnej.

**Niemal pół miliona bezrobotnych**

Warszawa. (Tel. wł.) Dn. 19 bm. zanotowano na obszarze całego kraju 469.989 bezrobotnych, to jest o 19.919 więcej, niż w ubiegłym tygodniu. W Warszawie cyfra bezrobotnych wynosi 37.287, t. j. o 1156 więcej, niż w ubiegłym tygodniu; na Śląsku 113.094, t. j. o 4459 więcej. Są to potworne cyfry. (w)

**Ulgowe paszporty do Czechosłowacji**

Warszawa. (Tel. wł.) Min. spr. wewnętrznych wystosowało do wojewódów i starostów zarządzenie w sprawie wydawania ulgowych paszportów w cenie 105 złotych na wyjazd do Czechosłowacji. Liczba wydanych paszportów może dchożyć tylko do 5000 (w)

zwano niedołączymi. Trzeba było dostarczyć dowodów obciążających. Takie dowody dostarczyli.

— Ale jaką drogą je znaleźli? Krzymuski proponuje Konarzewskiemu drukowanie ulotek. Sam je następnie kolportuje. Jest prowokatorem i inicjatorem, by wreszcie oskarżyć Stronictwo Narodowe o akcję wyrotową. Poza tem jaka jest przeszłość tego człowieka? Wyrzucony poza nawias społeczeństwa, karany więzieniem, jest człowiekiem o twarzy wyjętej z albumu Lombroza. W opinii publicznej uważa go się narówni ze szpiegiem. Wziąwszy to wszystko pod uwagę, mam zaszczyt prosić o uniewinnienie oskarżonego Patory i Kożuchowskiego.

skompromitowania Obozu Narodowego, to wydaje mi się, że podawanie ich na świadków ze strony p. Brylaka było pewnym nietaktem.

W dalszym ciągu przemawiał adw. Pełka, broniący oskarżonego Warchoła. Wykazuje on jego alibi i wreszcie prosi o uniewinnienie.

W dalszym ciągu przemawiali wczoraj jeszcze adwokaci Brzeziński, Zieliński i Nowodworski. Mowy ich podamy w następnym numerze.

wzwał oskarżonych do t. zw. ostatniego słowa. Po kolei wstawali oskarżeni, z których jedni oświadczyli, że ostatnio słowa się zrzekają, a drudzy prosili o uniewinnienie.

com poszczególni oskarżeni, oraz bardzo licznie zebrana publiczność dziękowała za podjęcie się bezinteresownie obrony narodowców, przeczem poszczególnym obrońcom wręczano wiązanki kwiatów.

**Polsko - niemiecka konferencja kolejowa**

Kraków. (PAT.) Polsko - niemiecka konferencja kolejowa, która obradowała w Krakowie kilka dni, zakończyła swe obrady. Na konferencji załatwiono wszystkie poruszone zagadnienia, a mianowicie: uzgodniono ruch sąsiedzki między Polską i Niemcami oraz sprawę tranzytu z Niemiec do Prus Wschodnich przez Pomorze. — Uczestnicy konferencji zwiedzali w przerwach między obradami zabytki miasta oraz saliny w Wieliczce. Po konferencji goście wyjechali do Zakopanego i zwiedzili tam Morskie Oko, a następnie przez Kraków powrócili do Niemiec.

**Mistrzostwa hokejowe w Gdańsku**

Gdańsk. (PAT.) W Gdańsku odbywały się obecnie zawody hokejowe o mistrzostwo Wolnego Miasta. „Gedania” rozegrała pierwszy swój mecz z klubem niemieckim „Danziger HCL.” i zwyciężyła 3:1 (2:1, 0:0, 1:0).

Kalendarz rzym.-kat.  
Środa: Zaśl. N. M. P.  
Czwartek: Tymoteusza  
Kalendarz słowiański  
Środa: Wroclawa  
Czwartek: Czwaliboga  
Słońca: wschód 7.48  
zachód 16.21  
Długość dnia 8 godz. 33 m.  
Księżyc: wschód 20.48  
zachód 8.53  
Faza: 5 dzień po pełni.

**Zebrania**  
Dziś o 17.15 Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w sali posiedzeń św. Marcina 8, II ptr.;  
o 20 Wzrostek Krawiecki Tow. Młodych Przemysłowców w sali tow., ul. Podgórna 10;

**TEATRY:**  
Teatr Wielki: Dziś — „Pajace” i „Cavalleria rusticana”.  
Teatr Polski: Dziś — „Rozkoszna dziewczyna”.  
Teatr Nowy: Dziś — „Hurra! jest chłopczyk!” Premiera.

**Prognoza pogody** na środę 23 b. m. według P. I. M.: Chmurno, miejscami mgła lub drobne opady. Nocą na Podkarpaciu umiarkowany, poza tem lekki mroz. Przechodzący w ciągu dnia w odwilż. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunku zachodniego

